

Sygn. akt I C 199/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 lipca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Koninie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jan Bartniak

Protokolant: st. sekr. sąd. Stella Michalska

po rozpoznaniu w dniu 17 lipca 2015 roku w Koninie

sprawy z powództwa T. D.

przeciwko (...)

w W.

o zapłatę 81.000 zł

1. zasądza od pozwanego (...) w W. na rzecz powódki T. D. kwotę 21.000 zł (dwadzieścia jeden tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 25 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty.
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie.
3. zasądza od powódki T. D. na rzecz pozwanego (...) w W. kwotę 683,16 zł (sześćset osiemdziesiąt trzy złote szesnaście groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSO Jan Bartniak

Sygn. akt I C 199/15

UZASADNIENIE

Powódka T. D. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) w W. kwoty 81.000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., zasądzenie kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 złotych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych, ewentualnie zasądzenie kosztów postępowania sądowego według spisu kosztów, który zostanie przedłożony na rozprawie. W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała m.in., że w dniu 26 sierpnia 2001 roku miał miejsce wypadek, w wyniku którego zginął jej syn T. D.. Powódka podkreśliła, że posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy ubezpieczeniowej zawartej ze stroną pozwaną, ponadto sprawca wypadku został skazany za ten czyn wyrokiem z dnia 14 grudnia 2001 roku. Powódka podkreśliła, że w dniu 28 listopada 2014 roku zgłosiła stronie pozwanej roszczenie w kwocie 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia, a pozwany decyzją z dnia 12 stycznia 2015 roku przyznał powódce kwotę 9.000 zł. Jako podstawę powództwa powódka wskazała art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. argumentując, że wiadomość o śmierci syna była dla niej załamaniem dotychczasowej rzeczywistości. Powódka miała względem zmarłego wiele planów, a mimo upływu 14 lat śmierć syna nadal stanowi traumatyczne wspomnienie. Roszczenie

o odsetki powódka oparła na treści przepisu art. 481 § 1 k.c., natomiast wysokość żądanych kosztów zastępstwa procesowego jest uzasadniona nakładem pracy pełnomocnika powódki (k. 2-8).

Na rozprawie w dniu 17 lipca 2015 roku powódka złożyła spis kosztów, wnosząc o zasądzenie kwoty 11.339,40 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwoty 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (k. 74).

Pozwany (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany podniósł, że żądana przez powódkę kwota jest nadmiernie wygórowana i nie znajduje uzasadnienia w okolicznościach sprawy, a na wysokość tego świadczenia ma wpływ wiele czynników – nie tylko więź biologiczna ze zmarłym. Nadto pozwany podkreślił, że powódka ma męża i jeszcze jedną córkę, która wraz z rodziną prowadzi z nią wspólne gospodarstwo domowe – a zatem może liczyć na pomoc najbliższych. Pozwany podkreślił, że od wypadku minęło ponad 13 lat, a nadto, że z dokumentów nie wynika, aby przebieg żałoby odbiegał od typowego np. aby powódka korzystała po wypadku z pomocy psychologa lub psychiatry. Pozwany wskazał także, że ewentualne odsetki winny zostać zasądzone od dnia wyrokowania (k. 34-37).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 26 sierpnia 2001 roku w (...) woj. (...), R. W., kierujący samochodem marki (...) o nr rej. (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że w czasie wyprzedzania rowerzystów na skrzyżowaniu dróg nie zachował należytych środków ostrożności przez niedostosowanie prędkości jazdy do istniejących warunków ruchu, niedostatecznie dokładnie obserwował ruch pojazdów, nie upewnił się czy może w sposób bezpieczny i nie zagrażający innym użytkownikom drogi wykonać taki manewr, zjechał na lewy pas ruchu i zajął drogę nadjeżdżającemu z przeciwnika i posiadającemu pierwszeństwo przejazdu samochodowi osobowemu marki (...) nr rej. (...), przez co doprowadził do zderzenia się pojazdów, w wyniku czego T. D. (2) na skutek ostrej niedomogi oddychania i krążenia spowodowanej pourazową zatorowością materiałem tłuszczowym zmarł. Prawomocnym wyrokiem z dnia (...), wydanym w sprawie o sygn. akt (...), (...) uznał sprawcę zdarzenia R. W. za winnego popełnienia czynu z art. 177 § 2 k.k. i wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 4 lat próby i grzywnę (dowód: akta (...) sygn. (...)). W chwili zdarzenia sprawca wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z poprzednikiem prawnym pozwanego (bezsporne).

T. D. (2) (ur. (...)) w momencie śmierci miał 24 lata, mieszkał wraz z rodzicami i 16-letnią siostrą w T.. W czerwcu przed wypadkiem skończył 2-letnie studium informatyczne, pozostawał na utrzymaniu rodziców. Powódka T. D. (1) (ur. (...)) miała wtedy 48 lat, pracowała w (...) oraz prowadziła własną działalność gospodarczą (...)). Jej mąż Z. D. (1) pracował jako spawacz w prywatnym przedsiębiorstwie. Domownicy stanowili zgodną prawidłowo funkcjonującą rodzinę.

Powódka o śmierci syna dowiedziała się od kuzynki. Z. D. (1) udał się do szpitala, powódka pozostała w domu, pojechała do szpitala dopiero wieczorem, kiedy dowiedziała się od męża, że syn jeszcze rozmawia. T. D. (2) był przytomny, w kolejnych dniach pobytu w szpitalu jego stan zdrowia pogorszył się, wskutek czego zmarł. Powódka była obecna w szpitalu w chwili śmierci syna, po powrocie do domu płakała i krzyczała.

Po śmierci syna powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim, korzystała z pomocy lekarza rodzinnego, zażywała leki uspokajające. Najtrudniejszy dla rodziny D. był pierwszy rok po śmierci syna, zwłaszcza w okresie Świąt.

Obecnie powódka ma 62 lata, mieszka z mężem, córką, zięciem i dwojgiem wnucząt w wieku 6 lat i 10 miesięcy. Powódka od chwili ukończenia 55 roku życia jest emerytką, pobiera świadczenie emerytalne w kwocie 1.200 zł, nadto prowadzi nadal (...), z którego czerpie dochód w kwocie 600 zł miesięcznie. Małżonkowie D. odwiedzają grób syna, wspominają go – zwłaszcza w Święta, kiedy nakrywają dla niego dodatkowe nakrycie, sporadycznie oglądają zdjęcia syna, gdyż sprawia im to ból. Powódka nadal przeżywa śmierć T. D. (2). Obecnie swe uczucia koncentruje na córce i jej rodzinie, kiedy córka wyjeżdża z domu, to powódka niepokoi się i dzwoni do niej aby upewnić się, że wszystko jest w porządku.

(dowód: zeznania świadków Z. D. k. 61-62, I. Z. k. 62, zeznania powódki T. D. k. 74-75)

Poprzednik prawny pozwanego decyzją z dnia 15 lipca 2002 roku wypłacił powódce i jej mężowi kwotę 36.000 zł tytułem odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. oraz poniesione koszty (w tym koszty nagrobka) w wysokości 11.644,60 zł. Powódka pismem z dnia 28 listopada 2014 roku złożyła u pozwanego wniosek o likwidację szkody z żądaniem zapłaty kwoty 100.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią T. D. (2). Decyzją z dnia 12 stycznia 2015 roku pozwany przyznał powódce kwotę 9.000 zł tytułem zadośćuczynienia

(dowód: pismo z dnia 15 lipca 2002 roku, pismo z dnia 28 listopada 2014 roku, pismo z dnia 12 stycznia 2015 roku – w aktach szkody, pismo z dnia 10 stycznia 2015 roku k. 45-46)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie częściowo zeznań powódki T. D., świadków I. Z. (2) i Z. D. (1) oraz ww. dokumentów zawartych w aktach sprawy (...) sygn. (...) i aktach szkody.

Za częściowo wiarygodne Sąd uznał zeznania powódki T. D. oraz świadków I. Z. (2) i Z. D. (1). Sąd nie dał bowiem wiary twierdzeniom wskazanych osób co do korzystania przez powódkę ze specjalistycznej pomocy lekarza psychiatry po śmierci syna, gdyż zeznania te – wobec wyraźnego zakwestionowania przez pozwanego tej okoliczności - pozostały niewykazane za pomocą obiektywnych dowodów. Ponadto Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka Z. D. (1), że codziennie z żoną odwiedza grób syna, gdyż zeznania te są sprzeczne z twierdzeniami powódki w tym zakresie. Pozostałym zaś zeznaniom powódki i świadków Sąd dał wiarę, gdyż zeznania te są rzeczowe, logiczne i korespondują ze sobą, a okoliczności podawane przez wymienione osoby (poza wskazanymi powyżej) nie były wyraźnie kwestionowane ani podważane przez pozwanego.

Wartość dowodowa dokumentów zgromadzonych w sprawie nie budziła zdaniem Sądu wątpliwości i nie była przez strony kwestionowana.

Sąd zważył, co następuje:

Odpowiedzialność pozwanego, jako ubezpieczyciela sprawcy szkody, w okolicznościach niniejszej sprawy nie może budzić wątpliwości skoro sprawca wypadku, w rezultacie którego zmarł T. D. (2), został skazany prawomocnym wyrokiem za popełnienie przestępstwo z art. 177 § 2 k.k., a w momencie zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej u pozwanego (poprzednika prawnego pozwanego) od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Zgodnie zaś z art. 822 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dniu wypadku, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (...) zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Zgodnie z kolei z obowiązującym w dniu wypadku § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 roku w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. z 2000 roku, Nr 26, poz. 310 z późn. zm.) z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Powódka jako podstawę prawną swego roszczenia o zadośćuczynienie wskazała art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c..

Rozstrzygając kwestię odpowiedzialności pozwanego w kontekście roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę doznaną przez osoby bliskie zmarłego, Sąd podzielił ugruntowane już stanowisko Sądu Najwyższego, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (por. uchwała SN z 22 października 2010 roku, sygn. III CZP 76/10, Lex nr 604152, z dnia 13 lipca 2011 roku, sygn. III CZP 32/11, Lex nr 852341, wyroki SN z dnia 11 maja 2011 roku, sygn. I CSK 621/10, Lex nr 848128 i z dnia 15 marca 2012 roku, sygn. I CSK 314/11, Lex

nr 1164718). Ponadto zarówno artykuł 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) – w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 roku – jak i poprzednio obowiązujący przepis § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 roku w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. Nr 26, poz. 310 ze zm.) nie wyłączały z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. (por. uchwała SN z 19 stycznia 2007 roku, sygn. III CZP 146/06, Lex nr 207713 oraz uchwała SN z 20 grudnia 2012 roku, sygn. III CZP 93/12, Lex nr 1267081, uchwała SN z dnia 7 listopada 2012 roku, sygn. III CZP 67/12, OSNC 2013/4/45). Jak wskazał Sąd Najwyższy w ww. orzeczeniach, uprawnienie osoby trzeciej do żądania od ubezpieczyciela odszkodowania z tytułu ubezpieczenia pojazdu mechanicznego powstaje wówczas, gdy posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani zgodnie z przepisami prawa cywilnego do odszkodowania za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu – szkodę szeroko rozumianą, obejmującą zarówno uszczerbek majątkowy, jak i niemajątkowy. Ta regulacja jest wyrazem woli ustawodawcy zapewnienia osobie trzeciej możliwie pełnej kompensaty szkody wyrządzonej w związku z ruchem pojazdu mechanicznego. Nie ma więc podstaw do uznania, że zadośćuczynienie za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. jest wyłączona z zakresu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Stanowisko to pozostaje miarodajne niezależnie od tego, pod rządami którego z przepisów zapadły konkretne orzeczenia. Z powołanych uchwał i wyroków, wydanych w sprawach, w których zawsze pozwani byli ubezpieczyciele, wynika, że Sąd Najwyższy pośrednio, lecz bez wątpliwości i konsekwentnie uznawał, iż oparte na art. 448 k.c. roszczenia osób bliskich zmarłego w wypadku komunikacyjnym są objęte ochroną ubezpieczeniową z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Reguła, że odpowiedzialność ubezpieczyciela w ramach ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej jest wyznaczana przez zasadę i zakres odpowiedzialności ubezpieczonego, może być skorygowana przez przepisy o ubezpieczeniach. Wyrazem tego było wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela w wypadkach enumeratywnie wymienionych w § 13 rozporządzenia z dnia 24 marca 2000 roku; wyłączeniem nie objęto rozważanego świadczenia – podobnie, jak nie zawiera go dzisiejszy art. 38 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych.

W niniejszej sprawie nie ma wątpliwości, że spowodowanie śmierci T. D. (2) naruszyło dobra osobiste powódki – matki zmarłego. Rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca z pokrewieństwa, podlega ochronie prawnej. Dotyczy to ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Więż ta odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny poczucie stabilności, bezpieczeństwa, wzajemne wsparcie, pomoc. Zerwanie tej więzi stanowi zatem naruszenie dóbr osobistych członków tej rodziny.

Zgodnie z art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepisy prawa nie ustanawiają żadnych kryteriów, na podstawie których winno być ustalane zadośćuczynienie. Wypracowała je natomiast judykatura, a zwłaszcza orzecznictwo Sądu Najwyższego. Wskazuje ono, że zadośćuczynienie ma kompensacyjny charakter, w związku z czym musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Określenie wysokości zadośćuczynienia powinno być dokonane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, m.in. wieku poszkodowanego, czasu trwania cierpień, trwałości i skutków, od rodzaju i stopnia winy sprawcy szkody i odczucia jej przez poszkodowanego (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1999 roku, sygn. I CKN 1145/99, niepubl.; orz. Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 1972 roku, sygn. II CR 57/72, OSNCP 1972/10/183; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 1969 roku, sygn. I PR 224/69, OSNCP 1970/6/111).

Śmierć T. D. (2) spowodowała u powódki T. D. szkodę na osobie (krzywdę), przeżywaną nie tylko w chwili powzięcia wiadomości o śmierci syna. Powódka mieszkała razem z synem i była z nim niewątpliwie emocjonalnie związana. Więż między rodzicami a dziećmi jest jedną z najsilniejszych więzi międzyludzkich. Zerwanie tej więzi przez śmierć dziecka stanowi trudne do wyobrażenia poczucie pokrzywdzenia i nasilenie cierpienia trudnego do opisania. Każdy

rodzic ma bowiem prawo do wychowania swojego dziecka, obserwowania jego dorastania, wchodzenia w dorosłość i jak najdłuższego towarzyszenia dziecku w jego życiu. Wypadek odebrał T. D. (1) możliwość korzystania z tych wartości. Powódka po śmierci syna płakała i krzyczała, korzystała z pomocy lekarza rodzinnego, zażywała leki uspokajające i do dnia dzisiejszego z powodu przeżytej tragedii odczuwa smutek. Obecnie powódka odwiedza grób syna, wspomina go. Należy też zauważyć, że reakcja taka jest tym bardziej dotkliwa, iż syn powódki w chwili śmierci był osobą młodą, a jego śmierć nastąpiła nieoczekiwanie.

Jednocześnie Sąd zauważa, że T. D. (1) w tych ciężkich dla niej chwilach nie pozostała sama: mieszkała bowiem z mężem i córką, na wsparcie i opiekę których mogła liczyć. Ponadto córka powódki mieszka z nią do tej chwili, nie opuściła rodzinnego domu. Obecnie T. D. (1) znajduje zaś pocieszenie w osobie córki i jej rodzinie. Śmierć syna nie spowodowała trwałych negatywnych następstw w zdrowiu powódki, która zasadniczo po okresie korzystania ze zwolnienie lekarskiego funkcjonowała jak dotychczas. Nadto powódka nie leczyła się ani psychiatrycznie ani psychologicznie (takie twierdzenia powódki Sąd uznał – wobec wyraźnego zakwestionowania tej okoliczności przez stronę pozwaną k. 36 – za niewykazane wymaganymi w tej sytuacji obiektywnymi środkami dowodowymi np. dokumentacją dotyczącą leczenia), korzystała jedynie z konsultacji u lekarza rodzinnego i zażywała leki uspokajające. Zdaniem Sądu – nie negując uczuć i samopoczucia powódki po śmierci syna – nie wykazała ona, aby przebieg żaloby u niej odbiegał od typowego.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd uznał roszczenie powódki T. D. o zadośćuczynienie za zasadne do kwoty 30.000 zł. Wobec faktu, iż dotychczas powódce wypłacono kwotę 9.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, uzasadnione jest roszczenie powódki z tego tytułu do kwoty 21.000 zł. Dalej idące roszczenie byłoby w ocenie Sądu wygórowane, w szczególności mając na względzie odległość czasową od zdarzenia z dnia 26 sierpnia 2001 roku.

Wobec powyższego, Sąd zasądził od pozwanego (...) w W. na rzecz powódki (...) kwotę 21.000 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 25 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty (punkt 1 wyroku), a w pozostałym zaś zakresie oddalił powództwo jako bezzasadne (punkt 2 wyroku).

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...), zasądzając je od dnia 25 kwietnia 2015 roku, tj. od dnia następnego po dniu doręczenia odpisu pozwu (k.28 akt), precyzującego w sposób wyczerpujący i ostateczny (co do podstaw, jak i wysokości) roszczenie powódki o zadośćuczynienie. Należy bowiem wskazać, że w toku korespondencji przedprocesowej powódka określała swoje roszczenie o zadośćuczynienie w innej niż w pozwie wysokości (100.000 zł.- vide akta szkody), a uwzględniając kwotę przyznaną powódce kwota żądana w pozwie jest inna niż stanowiła by ją różnica między kwotą pierwotnie żadaną a kwotą wypłaconą przed wszczęciem procesu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490), zasądzając – stosownie do wyniku procesu (powódka wygrała proces w 26%, pozwany w 74%) - od powódki na rzecz pozwanego kwotę 683,16 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na koszty procesu składają się kwoty następujące: opłata sądowa, koszty zastępstwa procesowego obu stron w tej samej wysokości tj. po 3.617 zł. wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa, koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony, koszty korespondencji.

Sąd nie znalazł podstaw, aby uwzględnić na rzecz strony powodowej koszty zastępstwa procesowego w dwukrotnej wysokości stawki minimalnej, przewidzianej przepisami ww. rozporządzenia z dnia 28 września 2002 roku. Stosownie do art. 109 § 2 zdanie drugie k.p.c., przy ustalaniu wysokości kosztów poniesionych przez stronę reprezentowaną przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika oraz czynności podjęte przez niego w sprawie, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Stawki opłat za czynności radców prawnych określa ww. rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku. Według § 2 tego rozporządzenia, podstawę zasądzenia opłaty stanowią stawki minimalne

określone w rozdziałach 3-4, przy czym opłata ta nie może być wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna ani przekraczać wartości przedmiotu sprawy. W świetle tych unormowań nie ulega wątpliwości, że podstawę zasądzenia opłaty stanowią stawki minimalne określone w rozporządzeniu; jeżeli natomiast przemawia za tym niezbędny nakład pracy pełnomocnika, charakter sprawy oraz jego wkład w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia, wówczas sąd może zasądzić opłatę wyższą. W ocenie Sądu, za zasądzeniem opłaty w wysokości przewyższającej stawkę minimalną nie przemawia ani nakład pracy pełnomocnika strony powodowej, który nie odbiegał od przeciętnego, ani długość procesu (w sprawie wyznaczono dwa terminy rozpraw, na których przeprowadzono postępowania dowodowe), ani charakter sprawy nie odznaczający się szczególnym stopniem skomplikowania pod względem prawnym i faktycznym. Należy nadto wskazać, że niniejsza sprawa jest typową dla (...) reprezentującej powódkę (specjalizującej się w tego typu sprawach), a uzasadnienie prawne wskazane w pozwie – choć obszernie – zasadniczo stanowi powielenie argumentacji przytoczonej w pozwach o zadośćuczynienie w związku ze śmiercią członka rodziny opartych na podstawie prawnej z art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c., kierowanych masowo do tutejszego (i nie tylko) Sądu.

SSO Jan Bartniak